

Anna Aniela Flak z Lublina

annaanielaflak44@gmail.com

13 lipiec 2013 rok

Wiadomość dla wszystkich internautów i osób czytających tę niewielką namiastkę Dzieła Pana naszego, które prawie całe życie prowadzę w Nim, i do którego dusza ma została odwiecznie powołana przez Ojca Przedwiecznego w Niebieskim Oblubieńcu naszym za przyczyną Ducha Świętego.

Duchowe Dzieło Kapłana Niebieskiego, do którego zostałam odwiecznie powołana, rozpatrywałam między innymi poprzez pryzmat bardzo czytelnych znaków czasu, które są znakami obecności Mistrzów Niebieskich, i składa się ono z **32** - ch folderów, które zawierają **372** podfoldery na **3700** stron, o łącznej zawartości **151** MB w programie PDF, i jedynie wówczas będzie ono zrozumiane, jak będzie w duchu Pana naszego dogłębnie przeczytane, także niepowołane osoby, które nie znają się na tym duchowym Dziele Umiłowanego nie mają prawa oceniać go według swej własnej oceny, bo tutaj wiara i rozum, to jest za mało, także musi być przeprowadzony rzetelny proces badawczy w Kongregacji Nauki Wiary w Watykanie, w związku z czym prosiłabym o rzetelne zapoznanie się z przesłanym materiałem, i nie pisanie jakichkolwiek zmysłowych komentarzy, na które nie odpiszę, tym bardziej, że jestem człowiekiem wewnętrznym kontemplującym Pana swego w twierdzy duszy mej, jedynie proszę pisać w sprawach niezmiernie ważnych, na które zawsze odpiszę.

To, że ujawniłam się drogą internetu ze swoją nadprzyrodzoną misją, która skierowana jest do całej zniewolonej ludzkości, to trzeba **podziękować** przede wszystkim duchownym, którzy piastują najwyższe urzędy w hierarchii Kościoła Katolickiego, którzy od **8 - miu lat** przybrali pozycję niesamowitej bierności na me duchowe przesyłki, także jak widać niektórzy duszpasterze poprzez ciszę ignorują sprawy trudne i niewygodne, myśląc pewnie, że wszystko rozmyje się z czasem, ale przecież w Dziełach Bożych wszelkie trudności i najprzeróżniejsze przeciwności jedynie wzmacniają dusze wybrane w Panu naszym, który w świetle życia Swego prowadzi je w Sobie, aby mogły one w mądrości, miłości i pokoju Jego wypełnić odwieczny testament Jego względem ich dusz.

Poprzez nagłośnienie drogą internetu duchowego Dzieła Najświętszego, które zawarte jest w **24 - ech** duchowych książkach z zakresu teologii duchowości mistycznej jest wielka nadzieja w Bogu, że obudzę i pobudzę kompetentnych duchownych do wszczęcia odpowiednich kroków, aby mógł rozpocząć się proces badawczy mej duchowej misji, która niesie Chrystusowe światło dla ludzi naszych zdemoralizowanych czasów, w których burzy się porządek naturalny, jak i Boży.

Pragnę wszystkich poinformować, że gdy na mojej stronie internetowej będę miała najmniej **3 miliony** odwiedzin, to wówczas w prezencie na cały zniewolony świat w częściach przekażę w programie PDF jedynie tylko moją duchową książkę pt. **" Dzieło ascezy mistycznej odsłonięcia tajemnicy Trójkąta Bermudzkiego "** (9 książek), bo jestem to winna Niebieskiemu Oblubieńcowi swemu, jak i światu, o czym też na ten temat

poinformowałam Prefekta Kongregacji Nauki Wiary kard. Gerharda Ludwiga Müllera, jak i Ojca Świętego Franciszka w ostatnich moich duchowych listach napisanych w Chrystusie z 13.06.2013 r., które są do wglądu na mojej stronie internetowej, i na które też nie dostałam żadnej odpowiedzi, i nasuwa się jasny wniosek, że moje duchowe listy nie tylko teraz, ale nigdy nie były czytane, przynajmniej w Stolicy Piotrowej.

Kiedy nastąpi ostateczny werdykt Ojca Świętego nie tylko Dzieła Bożego odsłonięcia tajemnicy Trójkąta Bermudzkiego, ale całego mojego odwiecznego, duchowego powołania, które z wielkim błogosławieństwem Oblubieńca Niebieskiego prowadzę w Nim, to przy takiej niesamowitej bezpodstawnej bierności od duchowieństwa na me duchowe przesyłki, to potrzeba przynajmniej jeden wiek lub też może i dwa wieki, a pełnia mej nadprzyrodzonej misji nastąpi na obecną pełnię czasu, także duchowni, którzy tak bardzo ignorowali moje duchowe przesyłki nie mają już prawa zabronić mi nagłośnienia tak ważnych duchowych spraw na które oczekują wierzący, jak i niewierzący, bo to wszystko pobudzi ich do wejścia na drogę zbawienia, także w wielu dokona się duchowa odmiana i zaczną oni przebywać w źródle Boskiego życia w nierozzerwalnej żywotnej więzi z Ukochanym.

W tym tak wielkim Dziele Bożym jak na pierwszy raz wysłałam wystarczający materiał, aby pojąć ducha mego, który na wskroś przeniknięty jest Boskim Oblubieńcem, także proszę wnikliwie wgłębić się w szczególności przy czytaniu duchowych tekstów, które pozwolą czytającym otrzeć się, a nawet odrobinę przebywać w świecie ducha.

Tak na marginesie pragnę dodać, że w tej tak nieprawdopodobnej nadprzyrodzonej misji, jakiej jeszcze nie było i nie będzie w historii całej ludzkości, wszystko mam dogłębnie opracowane i dopracowane, aby nikt nie mógł zarzucić mi, że może jestem nawiedzona, albo też głoszę jakieś herezje, i nawet 26 sierpnia 2011 roku do ówczesnego Prefekta Kongregacji Nauki Wiary kard. Williama Josepha Levady wysłałam dokument z 28. 04. 2011 r. z komputerowej tomografii mego mózgowia robiony wraz z kontrastem w Szpitalu Neuropsychiatrycznym w Lublinie, że moja głowa jest bardzo zdrowa, aby nikt nie posądził mnie o to, że może mam chorobę główkę, czy też jestem niezrównoważona psychicznie w tak wielkim Dziele Pana mego, co przedstawiłam to nawet w szczegółowym wykazie dokumentacji Dzieła Bożego.

Z pomocą Gwiazdy Morza, Maryi wsłuchana w Boskiego Oblubieńca swego na pełnych głębiach Jego, do których zostałam odwiecznie powołana, nieustannie pogłębiam ducha modlitwy dając wyraz temu w modlitwie pisanej, podczas której dochodzą do duszy mej strumienie niepojętych łask Ukochanego, w którym pojmuję całe swe odwieczne powołanie, które w pełni czasu przyniesie obfite owoce z Królestwa życia, miłości i pokoju, bo moje duchowe książki pomogą wielu owcom Bożym nadać sens ich życiu.

Szczęść Boże !

Anna Aniela Flak